



SEJM
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IX kadencja
Prezes Rady Ministrów
DSP.WPP.0640.46.2021.ML

Warszawa, 7 lipca 2021 r.

Pani
Elżbieta Witek
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowna Pani Marszałek,

przekazuję przyjęte przez **Radę Ministrów stanowisko** wobec poselskiego projektu ustawy

- o zmianie ustawy - Kodeks karny (druk nr 1091).

Jednocześnie informuję, że Rada Ministrów upoważniła Ministra Sprawiedliwości do reprezentowania Rządu w tej sprawie w toku prac parlamentarnych.

Z poważaniem

Mateusz Morawiecki

/podpisano kwalifikowanym podpisem elektronicznym/

Stanowisko Rządu
do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny
(druk sejmowy nr 1091)

Przedstawiony *projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny* (druk sejmowy nr 1091) zawiera propozycję nowelizacji przepisów z rozdziału XXV Kodeksu karnego, polegającą na:

- zmianie znamion przestępstwa zgwałcenia z art. 197 § 1 k.k. poprzez zastąpienie znamion dot. sposobu działania sprawcy w postaci: przemocy, groźby bezprawnej oraz podstęp, znamię doprowadzenia innej osoby do obcowania płciowego bez wcześniejszego wyrażenia świadomej i dobrowolnej zgody przez tę osobę,
- wyodrębnieniu z obowiązującego przepisu art. 198 k.k. (seksualne wykorzystanie niepoczytalności lub bezradności) dwóch typów czynów zabronionych: przestępstwa polegającego na doprowadzeniu do obcowania płciowego przy wykorzystaniu niepoczytalności lub bezradności oraz osobnego przestępstwa doprowadzenia do innej czynności seksualnej w ten sam sposób i zróżnicowanie sankcji karnej za każde z tych zachowań,
- podwyższeniu ustawowego zagrożenia w przypadku przestępstw z art. 197 § 1 k.k. (zgwałcenie w typie podstawowym, za które obecnie kara kształtuje się w granicach od 2 do 12 lat pozbawienia wolności), przestępstw z art. 198 § 1 k.k. (seksualne wykorzystanie niepoczytalności lub bezradności, za które obecnie kara kształtuje się w granicach od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności) oraz przestępstw z art. 199 § 1 k.k. (seksualne wykorzystanie zależności, za które obecnie może być orzeczona kara do 3 lat pozbawienia wolności) – zgodnie z projektem wszystkie ww. występki byłyby zagrożone karą pozbawienia wolności nie niższą niż 3 lata pozbawienia wolności, tym samym stanowiłyby zbrodnie,
- podwyższeniu ustawowego zagrożenia w przypadku przestępstw z art. 197 § 2 k.k. (doprowadzenie do innej czynności seksualnej, za które obecnie kara kształtuje się w granicach od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności), zgodnie z projektem przewidziano za te występki karę od 2 do 10 lat pozbawienia wolności, podobna sankcja

byłaby przewidziana w przypadku wyodrębnionego art. 198 § 2 k.k. oraz art. 199 § 3 k.k.,

- zmianie tytułu rozdziału XXV z obecnego „przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności” na „przestępstwa przeciwko wolności i autonomii seksualnej”.

Projektodawcy, uzasadniając zmiany w zakresie znamion przestępstwa zgwałcenia, wskazali przede wszystkim na potrzebę zmiany obecnego podejścia do przestępstw przeciwko wolności seksualnej, które *należą do najbardziej drastycznych form przemocy i naruszeń elementarnych praw i wolności człowieka, które jednocześnie wprost odwrotnie do ciężaru przestępstwa, zbyt rzadko spotykają się z adekwatną reakcją organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości*. Nadto w uzasadnieniu projektu wskazano na konieczność osiągnięcia faktycznej równości kobiet i mężczyzn gwarantowanej w Rzeczypospolitej Polskiej Konstytucją RP oraz aktami prawa międzynarodowego, w tym przede wszystkim Konwencją Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11maja 2011 r. (Dz.U. 2015 poz. 961), dalej Konwencja Stambulska. Powołano się również w uzasadnieniu projektu na *dobre praktyki*, które zaistniały w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Belgii, Cyprze, Niemczech, Islandii, Luksemburgu, Szwecji, Grecji, Kanadzie i w kilku stanach USA i doprowadziły do zmian legislacyjnych w kierunku wskazanym przez projektodawców. Wskazano również na potrzebę odejścia od koncepcji odpowiedzialności karnej warunkowanej ujmowanym dowodowo oporem pokrzywdzonego wobec działań sprawcy.

Nie kwestionując wagi zagadnień regulowanych w przedłożonej propozycji legislacyjnej, projektowane zmiany w zakresie znamion przestępstwa zgwałcenia nie zasługują na aprobatę. Uregulowana na gruncie prawa polskiego w art. 197 § 1 k.k. penalizacja obcowania płciowego bez zgody pokrzywdzonego zapewnia ochronę wolności seksualnej rozumianej jako wolność od nacisków w przedmiocie decyzji odnoszącej się do zachowań ze sfery życia seksualnego człowieka oraz chroni przed przełamującymi opór pokrzywdzonego naciskami w postaci przymusu fizycznego, przymusu psychicznego i podstępnego doprowadzenia do obcowania płciowego. Zauważyć przy tym należy, że obowiązujące przepisy w zakresie przestępstw przeciwko wolności seksualnej traktują przestępstwo zgwałcenia jako zachowanie polegające na przełamaniu oporu pokrzywdzonego, czyli faktycznie sankcjonują zachowania podjęte pomimo jego sprzeciwu, a zatem podjęte pomimo zwerbalizowanego braku zgody (art. 197 k.k. – art. 199 k.k.). Choć niezbędne jest ustalenie, że taki opór (brak zgody) w rzeczywistości wystąpił, to nie musi mieć charakteru

oporu fizycznego. W zależności od sytuacji może przybrać również postać oporu psychicznego, którego uzewnętrznieniem będzie jednoznaczne demonstrowanie braku zgody na obcowanie płciowe. W doktrynie i orzecznictwie wyraźnie zarysowały się poglądy polegające na odejściu od koncepcji ekspresyjności oporu. Opór nie musi polegać na fizycznym przeciwstawianiu się użytym przez sprawcę środkom zmuszania, np. wystarczające jest wzywanie pomocy, krzyk, płacz itp. (wyrok SN z dnia 26 lipca 2001 r., V KKN 95/99, LEX nr 51671). Brak zgody na obcowanie płciowe jest immanentną cechą zgwałcenia z art. 197 § 1 k.k. Potwierdza go stawianie przez ofiarę oporu, ale nie musi być to opór fizyczny. Pokrzywdzony nie musi się efektywnie bronić lub wyczerpać wszystkie dostępne środki obrony (wyrok SN z 8.10.1997 r., V KKN 346/96, Prok. i Pr. 1998, Nr 4, poz. 2). Zgwałcenie nie musi łączyć się z powstaniem obrażeń ciała i o ile uzewnętrzniony jest brak zgody pokrzywdzonej, racjonalnie do proporcji sił, to mamy do czynienia z realizacją znamion tego przestępstwa. Opór ofiary nie musi polegać na fizycznym przeciwstawieniu się użytym przez sprawcę środkom zmuszania i, w zależności od sytuacji, jego dostrzegane dla sprawcy uzewnętrznienie może sprowadzać się do innych form, np. płaczu, ustnych wypowiedzi, szarpania czy prób wzywania pomocy (wyrok SA w Katowicach z 8.4.2009 r., II AKa 72/09, OSA 2010, Nr 8, poz. 37).

Zauważyć również należy, że chociaż niektóre prawodawstwa, np. niemieckie lub szwedzkie, wprowadziły zmiany zmierzające do penalizacji zachowań w sferze naruszenia wolności seksualnej w oparciu o brak zgody, to nie zrezygnowały jednak całkowicie z określenia w ustawie środków użytych przez sprawcę, takich jak przemoc, groźba bezprawna lub podstęp. W prawie niemieckim stanowią one kwalifikowany typ zgwałcenia, natomiast w prawie szwedzkim stanowią domniemania świadczące o braku zgody pokrzywdzonego. Nie bez znaczenia jednak również pozostaje fakt, że szereg państw, takich jak: Austria, Francja, Czechy, Dania, Estonia, Finlandia, Hiszpania, Holandia, Portugalia, nie zdecydowało się dotychczas na dokonanie tego rodzaju zmian w zakresie przestępstwa zgwałcenia. Chybionym wydaje się również argument o potrzebie dostosowania rozwiązań przyjętych w polskim porządku prawnym do aktów prawa międzynarodowego, w szczególności zaś do Konwencji Stambulskiej. Przepis art. 36 tej Konwencji wymaga wyłącznie, aby znamieniem zgwałcenia był brak zgody na obcowanie płciowe i inne czynności wskazane w tym przepisie oraz, aby ustawa nie uzależniała odpowiedzialności sprawcy od stawiania fizycznego oporu przez pokrzywdzonego, co jak wykazano wyżej stanowi przyjęty pogląd w polskiej doktrynie i judykaturze w odniesieniu do wykładni przepisów art. 197 k.k. – 199 k.k.

Odnosnie do zmiany tytułu rozdziału XXV Kodeksu karnego również należy wypowiedzieć się negatywnie, bowiem, chociaż przestępstwa przeciwko wolności seksualnej

stanowią dominującą część tego rozdziału, to jednak zgrupowano w nim typy czynów zabronionych polegających np. na kryminalizacji rozpowszechniania pornografii oraz zachowania takie jak stręczycielstwo lub kuplerstwo, które same w sobie nie są skierowane, jak to sugerują projektodawcy, przeciwko autonomii seksualnej, ale pewnym nieakceptowalnym zachowaniom w sferze obyczajowej.

Natomiast odnośnie do proponowanych zmian w zakresie podwyższenia kar za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej, określonych w art. 197 k.k. – 199 k.k., co do zasady można wypowiedzieć się aprobująco. Tego rodzaju inicjatywa wpisuje się w kierunek zmian proponowanych uprzednio przez Rząd w uchwalonej przez Sejm w dniu 13 czerwca 2019 r. ustawie o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (badanej pod względem zgodności z Konstytucją przez Trybunał Konstytucyjny na wniosek Prezydenta RP), która zakładała istotne podniesienie granic ustawowego zagrożenia także w przypadku przestępstw przeciwko wolności seksualnej. Z uwagi jednak na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 lipca 2020 r. (sygn. akt. Kp 1/19), który zakwestionował tryb procedowania nad tą ustawą, zagadnienia nią regulowane, w tym również te odnoszące się do zmian w zakresie przestępstw z rozdziału XXV Kodeksu karnego, będą przedmiotem odrębnej inicjatywy Rządu.

Uwzględniając powyższe, Rada Ministrów negatywnie ocenia poselski *projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny* (druk sejmowy nr 1091) i w związku z tym nie rekomenduje go do dalszych prac legislacyjnych.